(Nro. 64.)

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek Nro. 32. 19. Marca 1819.

Na gazetę Lwowską, która i nadal wychodzić będzie co dzień, wyiąwszy Niedziele i Swięta uroczyste, przyymuie się prenumerata po Dwanaście Reńskich W. W. za czas od 1go Kwietnia do ostatniego Czerwca r. b. PP. Prenumeratorowie zechcą przeto zamówić ią przed upłynieniem b. m., w Expedycyi C. K. naczelnego Urzędu pocztowego we Lwowie, albo u nayblizszych Urzędów pocztowych na prowincyi.

W kantorze gazety można ieszcze dostać kilka exemplarzy Rozmaitości, wydawanych iako przydatek do gazety Lwowskiey w latach 1817 i 1818, po 24 ZR. W. W. za dwa tomy.

Wiadomości kraiowe.

Z Wenecyi dnia 27go Lutego. — Nayiaśnieysi Cesarstwo Ichmość z Jey Cesarzowicowską Mcią Arcyxiężniczką Karoliną wyiechali ztąd dziś; przenocuię w Padwie i zabawią tam przez dzień iutrzeyszy. Dnia 1go Ma ca stanę w Rowigo, gdzie podobnież zabawią przez dzień następuiący. Dnia 3go zaiadą do Ferrary, a dnia 4go do Bolonii, gdzie strawią dzień 5ty i 6ty, a dnia 7go zjadą do Florencyi. Tam zabawią przez 3 tygodnie, a potem udadzą się w dalszą podróż do Rzymu, gdzie dnia 1. Kwietnia stanąć zamyślaią. Nayiasnieyszy Cesarz Jegomość iedzie pod nazwiskiem Xiążęcia Mantuańskiego.

Z Wiednia. — Minister Stanu i konferencyi tudzież spraw zagranicznych, Xiąże Metternich wyiechał ztąd dnia 8. Marca między godziną 10tą a 11stę do Włoch, i uda się prosto do Florencyi. — Tegoż samego dnia wyiechał do Rzymu Xiąże Kaunitz-Rittberg, Cesarsko-Austryiacki Poseł przy Stolicy S.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki półnoeney.

Donosiliśmy iuż w gazecie naszey o ważnym rapporcie Sekretarza woyny Calhouna, zdanym Ministrowi woyny Clay względem cywilizacyi Indyianów niepodległych. Godnemi uwagi są zdania gazet Angielskich względem tego planu. Gazeta the Star nazywa go systematem czartowskim, naśladowaniem polityki Napoleona, który podobnież utrzymywał ze Hollandyia, Hamburg i Genua nie mogą bydź Państwami niepodległemi, i że muszą rządzone bydź podług planu, który uważa, to iest ón, ale nie oni, za zgodny z ich interessem. Przytacza potem układy, zawarte dawniey przez Ziednoczone Stany z pokoleniami Indyyskiemi iako Narodami niepodległemi, i wnosi, że Ziednoczonym Stanóm idzie nie tyle o cywilizacyię Indyianów, iak raczey o handel wyłączny futrami. Gazeta Londyńska Kuryier przeciwnie, usprawiedliwia postępek Rządu Amerykańskiego, twierdząc, że albo stan cywilizacyi odniesie zwycięztwo nad stanem dzikości, albo przeciwnie, albotéż zaydzie między niemi pewny stan równowagi. Z owych zaś trzech wypadków ieden iest tylko podobnym; zatem, zawszeby przyszło do tego, do czego zmierza Rząd Amerykański, a śnadniey iest, aby się to stało według planu wyrachowanego, aniżeli przez nieprzezwyciężoną moc okoliczności. Plan ten, nie można stawić w równi ani z postępowaniem Napoleona ani też z łupiezką Krucyiatą pierwszych wynaleźców Ameryki. Do tego liberalnego oświadczenia przydaie Kuryier Londynski następuiące nierównie uwagi godne: „Ameryka północna ma niezaprzeczone prawo, dokonania planu względem przywłaszczenia sobie wyłącznego handlu futer; ale też i my mamy podobnież niezaprzeczone prawo, zaprzeczenia iey tego prawa. Takowe współubieganie się nie może, iak tylko nayleepsze skutki pociągnąć za sobą dla dobra publicznego, czyliby koniec pomyślny był dla iedney lub dla drugiey strony. W każdym przypadku upominaią Ziednoczone Stany kupców naszych tem publicznem oświadczeniem politycznem, aby się mieli na ostrożności.

)(

Brazyliia.

Jedna z gazet Wassyngtońskich donosi, że według traktatu zawartego niedawno między Angliią i Portugaliią, od towarów, które na okrętach Angielskich do Brazylii przychodzą, tylko po 16 od sta płacić się będzie. Też same towary przywiezione na okrętach Amerykańskich podpadaią opłacie po 24 od sta, co szkodzi bardzo handlowi Ziednoczonych Stanów Ameryki północney.

Ameryka Angielska.

W Kanadzie wyższey aresztowano niespokoynego Gourlaia, iako burzyciela. Według dawnego prawa istnącego w Kraiu tameczuym, można było skazać go na wygnanie lub wtrącić do więzienia, bez dopuszczenia rękoymi. Tymczasem oświadczył Gourlay, że woli zgnić w więzieniu, aniżeli opuścić Oyczyznę.

Wielka Brytaniia.

Wybor Reprezentanta Westminsterskiego na mieysce P. Romilly zaczął się w Convent-Garden dnia 13go Lutego, o gwardyie otrzymały rozkaz wyruszyć ieszcze pierwey z tey dzielnicy miasta, gdzie znayduią się pałace S. James, Carltonhouse, i wszystkie Ministeryia. Po cofnieniu się P. Maxwela, zostali tylko trzy kandydaci, wszyscy ze strony oppozycyyney, a mianowicie: P. Hobhouse, obrońca reformy Parlamentu, wspierany przez PP. Burdetta i Kinnairda; Maior Cartwrigtht, ieszcze gorliwszy stronnik czystey demokracyi, wspierany przez PP. Nicholsona i Bovie; tudzież P. Lamb demokrat starego systematu. Pierwsze głosowanie wypadło na stronę P. Hobhouse. Tymczasem uważaią, że protektor iego Sir Fr. Burdett zaczyna tracić na popularności u nayniższych klass Ludu. P. Hunt i aptekarz Gale Jones, którym zapewne nie chce iuż więcey pożyczać pieniędzy, znieważaią go bezkarnie, a Lud przyymuie go syczeniem, skoro ukaże się na widowni, chcąc mówić za P. Hobhouse. Dnia 17go Lutego udało się iednemu ajentowi tego stronnictwa, pobudzić do śmiechu mnóstwo, przez maskaradę, ściągaiącą się do nazwiska P. Lamba (co znaczy *Baran*). Nosił ón na długiey tyce baranią głowę, maiącą na iedney stronie białey, napis: Whigh (demokrat), na drugiey zaś czarney: Tory (arystokrat), a z tyłu napis: „należący do trzody Carltonshouseńskiey;“ na głowie stały ogromne dwa rogi, spodem zaś wisiał płaszcz adwokatski, oznaczaiący zatrudnienie P. Lamba. Pomimo tego miał przecież P. Lamb w dniu 19stym 1418, Hobhouse 913, a Cartvright 34 głosów. — W iednem z nayuowszych pism P. Hobhouse, stoi między innemi: „Spokoyność cywilna nie iest wynagrodzeniem za ustawiczną podległość ludziom a nie prawom, iakiey w każdem chociażby nayograniczeńszem Państwie monarchicznem ieszcze wymagaią. Obywatele Rzeczpospolitey naygorzey urządzoney, maią przyczynę chluby; posiadaią oni coś, co znaczy więcey nad ową spokoyność, nad ow istnący porządek, które toż samo znaczą, co wieczna niewola“ — „I człowiek, który tak pisze (mówi Dostrzegacz Austryiacki) miałżeby zostać Członkiem Parlamentu w Państwie monarchicznem!“ — Starszy Gminny Sir William Curtis, który roku zeszłego bezowocnie starał się zostać Deputowanym Londyńskim, obrany teraz Deputowanym miasteczka Blenchingli, zasiadł w Parlamencie dnia 17go Lutego. — Dnia 12gó wieczorem aresztowano w Londynie księgarza Carlisle ponieważ sprzedawał książkę pod tytułem: „Wiek rozumu, przez P. Paine.“ Z tegoż samego powodu aresztowano i księgarza Tylera, a P. Carlisle za złożeniem rękoymi na wolność puszczono. — Stawiono przed Sądem prządziarzy i tkaczy Manszesterskich, którzy siedzieli w więzieniu, iako autorowie związku celem wymożenia większey płacy. Sąd Przysięgłych uznał ich wszystkich winnymi; dwóch naczelników, Crooksa i Gordona skazał na 3, innych zaś na 2 lata i na rok do więzienia. — Tymczasem donoszą z Liwerpoola, że węglarze w Helens i w okolicy żądaiąc wyższey płacy wszczęli rozruchy, które iednakże nie były znacznemi. — Z rozporządzenia Rządu trudnią się w Anglii porównaniem wagi i miary ze wszystkich Kraiów. Konzulowie Angielscy będący za granicą otrzymali rozkazy nadesłania dokładnych wzorów celem wyrachowania stosunków, — Od brzegów Angielskich odbił Kapitan Uslar z dwoma okrętami Plutus i Gambier, na których 400 ludzi dobrze uzbroionych popłynęło do powstańców Amerykańskich. — W zatocę Limingtońskiey stoi 16 okrętów z ochotnikami Angielskimi i Niemieckimi, czekaiącymi tylko na wiatr pomyślny, ażeby także puścić się do Ameryki południowey. — Korpus Niemiecki Pułkownika Uslara bierze z soba piękny chor muzyczny. — Do Nowey Wallii południowey, która pod teraźnieyszym Gubernatorym Macquarie po pierwszy raz cywilny Rząd otrzymała (dotychczas bowiem

był tam Rząd woyskowy), ciągnie teraz wiele ludzi uczciwych i zamożnych, po których spodziewaią się, że osada tameczna, zamiast iak dotąd, bydź ciężarem dla Anglii, przyniesie iey wkrótce korzyści.

Francyia.

Jeden Dzienników Francuzkich donosi: „Władza Duchowna oświadczyła się iuż sama przeciwko Missyiom wewnątrz kraiu, z powodu których tyle powstało nieładu w Departamentach Zachodnich i Południowych. Burmistrz w Sable w Departamencie Sartheńskim, miasteczku małem, ale zabiegliwem, i celuiącem przychylnością dla Króla, w którem sami Katolicy zamieszkali, dowiedział się iż tłuszcza Missyionarzów, zagraża spokoyność tego miasta. Zebrał zaraz Radę municypalną, która zgodziła się iednomyślnie na to, aby im zabronić wstępu do miasta. Missyionarze oświadczyli, iż nie uznaią rozkazow Władz zawiadowczych i zaięli kościoł przemocą. Uwiadomiony o tem Biskup, pospieszył położyć tamę zgorszeniu, i wyprawić ich z miasta do którego wkroczyli nieprawnie. — Niemiecka gazeta powszechna umieściła daley list datowany z Paryża dnia 13. Lutego, osnowy następuiącey: „Od niedawnego czasu odbieramy znowu rzadkie doniesienia o intrygach Missyionarzy w Departamentach Południowych i Zachodnich, gdzie od Grudnia pomnożyli się bardzo w nadziei pomocy P. Laine. Słychać, że pewny Wydział zarządza działaniami Missyionarzy, których czynności maią większy związek z Polityką, aniżeli zazwyczay dopuszczać chcemy. Zdaie się, że sprzyiał im bardzo były Minister spraw wewnętrznych i wiele innych znakomitych osób, równie iak uważaią za rzecz pewną; iż P. Laine miał staranie o Zakonie *Freres Ignorantins*, i że ich nie tylko wspierał znakomicie pieniądzmi, ale nadto polecał ich usilnie Radom departamentowym podczas ostatnich posiedzeń, chcąc nakłonić ie do tego, aby się domagali u Rządu, powierzenia tym mnichom nauk elementarnych. Wiele Rad Departamentowych odrzuciło te propozycyię, inne wprawdzie zezwoliły na to w ogólności, ale nie wyznaczyły żadnych funduszów na utrzymanie Zgromadzeniu Zakonu *des Freres Ignorantins*, do czego przecież właściwie zmierzano. Teraźnieyszy Minister P. Decazes, popierał każdego czasu Instytuty wzaiemney oświaty, tak dalece, iż nie ma przyczyny obawiać się aby Bracia Ignorancyi pozyskali wpływ pod iego zarządem. Spodziewać się można, że ten światły Minister, utrzyma także i Missyionarzy w ich właściwych granicach. Obecnie prowadzą oni swoie niełady w Departamentach wyższey Garumny, Ardeche, Drom, Sekwany i Ligery, i obiedwóch Setres, gdzie wspieraią ich niektórzy Urzędnicy municypalni. Uważaiąc iuż tylko ze względu politycznego, należało położyć tamę tym nieładom, albowiem iest to rzeczywistością iż wszędzie tylko dwoią umysły a nawet wszczynaią niesnaski pomiędzy rodzinami, wzbudzaią nienawiść stronniczą, i szał prześladowania, a tem samem, że działaią wbrew systematowi Rządu poiednawczemu; atoli nie do wyrachowania są szkody w względzie moralnym; rozkrzewiaią albowiem gorszące zabobony, zapalaią fanatyzm, i staraią się przez znaki i cuda działać na wyobraźnię Francuzów południowych, procz tego zagorzałą. Ultraiści podeymuią się wszystkiego, aby Missyie popierać. Spodziewaią się, że własnie dla tey przyczyny, i ponieważ działaią tak mocno w duchu tego stronnictwa, tak nieprzyiaznego Rządowi, wyyść może wyraźny zakaz policyyny, znoszący to duchowne widowisko."

Między Francyią a Mocarstwami sprzymierzonemi, zawarta została nowa konwencyia tycząca się wypłat należących ieszcze od Rządu Francuzkiego. Oto iest iey osnowa: „Gdy okoliczności czasu wymagaią, aby massa akcyy mogących przybywać bezpośrednie na mieysce do Paryża, ile możności zmnieyszała się, zgodzono się na punkta następuiące: §. 1. Zapisy na 6,615,944 franków dochodów, które Francyia w skutek §. 5. Umowy z d. 9go Października 1818 wydała dla Dworów Austryiackiego, Angielskiego, Pruskiego i Rossyyskiego, pozostać ma w rękach Kommissarzy tych Dworów iako depozyt do d. 1. Czerwca 1820, przezco układ, zawarty między rzeczonemi Dworami, a domami kupieckiemi Hope i Komp., tudzież braćmi Baring i Komp. względem urzeczywistnienia wartości tych zapisów, uważa się iako nieważny i niebyły. §. 2. W skutek paragrafu powyższego oddadzą domy kupieckie Hope i Komp., tudzież Baring i Komp. zapis na 2,205,314 frank. dochodów, który dostali na dniu 2. Grudnia 1818 od Kommissarzy czterech Dworów w celu urzeczywistnienia ich wartości, wszakże za powróceniem im, ich prywatnych obligacyy danych na równą summę pieniężną. Zapis ten 2,205,314 frank. dochodów, przeniesiony będzie z Królewskiego Skarbu Francuzkiego i na imię owych czterech Kommissarzy przeistoczony, z dołączeniem zapisu 4,410,630 frank. dochodów który znayduie się w ich rękach. §. 3. Zapis

ten na 6,615,944 franków dochodów, wykupi Francyia d. 1. Czerwca 1820 od rzeczonych Dworów, a to bonami Skarbu Królewskiego w summie 100 milliionów franków. Bony te przynosić będą 5 od 100 prowizyi, i w ciągu 9 miesięcy płatne są każdego dnia w równych częściach; mianowicie od d. 1. Czerwca 1820 do d. 1. Marca 1821. Pierwsze dwie trzecie części tych bonów nie mogą bydź sprzedane lub odstąpione, lecz może sprzedna bydź ostatnia trzecia część, a to zacząwszy od d. 1. Grudnia 1820. §. 4. Kommissarze Dworów Austryiackiego, W. Brytanii, Pruskiego i Rossyyskiego, odbierą wraz z prowizyiami od d. 22. Września 1818 zapadłemi od rzeczonych dochodów 6,615,944 frank., także i wszystkie prowizyie należne od dnia dzisieyszego, do dnia 1. Czerwca 1820 włącznie. Dnia 1. Czerwca zaś r. 1820 wydane zostaną następne bony stronóm interessowanym. §. 5. Umowiono się także, aby powyższe urządzenia nie przeszkadzały ani układom zawartym między Rządem a pomienionemi domami Hope i Komp., tudzież Baring i Komp. aniteż modyfikacyiom, którychby w skutku niniejszey umowy układy te doznać mogły. §. 6. Ułożono się, aby w czasie gdzie ostatnia trzecia część bonów pomienionym Dworóm w skutku §. 3, wydać się maiących, sprzedaną bydź może, Rząd Francuzki o tem uwiadomiony został, (ieżeliby Dwory chciały korzystać z ofiarowaney wcześnieyszey sprzedaży) i aby mu pod równemi warunkami zostowione było prawo pierwszeństwa przy rzeczonem kupnie. Dano w pięciorakich od pisach w Paryżu d. 2. Lutego 1819. (Podpisano) Baron de Vincent. Margrabia Desole. Karol Stuart. Hr. de Goltz. Pozzo di Borgo.

W Montpellier zaszły niepokoie między uczniami tameczney szkoły lekarskiey. Wygwizdali oni w dniu 2gim Lutego daną na teatrze sztukę: „Nowy Dziedzic“ wyszłą z pod pióra Prefekta Barona Creuze-de-Lessert. Chciano ich aresztować, atoli gdy się temu opierali, wysłano na parter żołnierzy, którzy kilkunastu uczniow poymali, i ranili. Nazaiutrz rano zgromadzili się ucznie dla uwolnienia uwięzionych, ale przez żołnierzy rozproszonymi zostali. W tym czasie wyszło rozporządzenie Prefekta według którego, zabroniono wszystkim uczniom chodzić na teatr do dnia 4go Marca, poczem wszyscy prawie z miasta wyruszyli. Tameczna szkoła lekarska liczyła dotychczas 1200 uczniów, a z tych opuściło miasto 1100. — Pierwey zaś ułożyli dokładny opis okoliczności, który (opatrzony dowodami i częścią zaświadczeniami Urzędników), wszyscy podpisali, i przesłali Ministrowi spraw wewnętrznych, tudzież Kommissyi oświaty publiczney. Nie zostali oni w blisskości miasta Montpellier, alę zupełnie rozproszyli się. Jak tylko wyszło rozporządzenie Prefekta, dali sobie nawzaiem słowo, aby naymnieszey czynności nie przedsiębrać, ale postępować z iak naywiększym umiarkowaniem, iakoż odtąd nie wydarzył się żaden by naymnieyszy wypadek przeciwny prawu. Siedmnaście uczniow zostaie ieszcze w areszcie.

Turcyia.

W. Porta zatrudniona ustaleniem bezpieczeństwa publicznego, i uprzątnieniem wszelkiey hołoty, posunęła tak daleko w swoiem przedsięwzięciu, i zaleciła Kapitanowi Baszy, aby nie tylko zabronione były podczas zapust bale publiczne, ale nadto aby same owe domy gościnne zamknięte i zniesione zostały. Urządzenie to pomnoży nieukontentowanie Posłów zagranicznych, pod których zasłoną znaydnią się tamci, a ieszcze więcey zatrwoży znayduiących się tamże cudzoziemców, którzy nieznaydą iuż dla siebie mieysca w pomieszkaniu Francuzkiem zmienionem przez domy Ormiiańskie; zwłaszcza, ieżeli Posłowie Angielski i Francuzki nie wyiednaią przedstawieniami swoiemi złagodzenia przepisów Rządowych.

Kilkunastu dozorców budowniczych, użytych do wypoprawienia twierdz pogranicznych dokonawszy polecenia, wrócili iuż do Stolicy.

Ostatnich dni Stycznia wystawiono przed bramą Sereiu głowę Schabendera-Oglu, Derebega (Xiążęcia) w Aladschia-Kale (w Macedonii), który od dawna niepokoił w tameczney okolicy, mieszkańców i zagrażał publiczną ich spokoyność i bezpieczeństwo. Skarzono na niego kilkanaście razy u W. Porty, która wydała rozkaz do Baszy w Saloniku, aby orężem pokonał tego buntownika, a tak połączywszy się z Dowódcą Seresu zdołał poymać Schabendera-Oglu i dwóch Synów.

Według wiadomości nadeszłych z Bagdadu z d. 27. Listopada, udało się Dowódzcy Mardyńskiemu, ułagodzić oburzone przeciwko sobie pokolenia Kurdyskie; atoli może bydź ieszcze rzeczą wątpliwą, czyli to stanowisko swoie będzie mógł długo w spokoyności utrzymać; Kiaja Baszy wyciągnął niedawno z znaczną siłą zbroyną na przeciw Arabom Anabiskim, niepokoiącym okolice położone między Meschad Hussein i Meschad-Ali.